

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 8 lipca 2019r

Sąd Rejonowy w Kaliszu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy A. S. (1)

Protokolant: Sekretarz sądowy Bernadeta Trawka

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2019r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa B. I.

przeciwko D. B.

oraz

sprawy z powództwa T. B.

przeciwko D. B.

oraz

sprawy z powództwa M. L.

przeciwko D. B.

o zachowek

I. w sprawie z powództwa B. I. przeciwko D. B.:

1. zasądza od pozwanej D. B. na rzecz powódki B. I. tytułem zachowku po J. B., zmarłym w dniu 10 stycznia 2017r., kwotę 4.800 zł (cztery tysiące osiemset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 marca 2018r. do dnia 8 lipca 2019r.,

2. oddala powództwo w pozostałej części,

3. **należność główną zasądzoną w pkt 1 wyroku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie rozkłada na 10 miesięcznych rat, w tym pierwsze 9 rat w kwocie po 500 zł, a ostatnia rata w kwocie 300 zł, powiększona o odsetki określone w punkcie 1 wyroku, termin płatności każdej z rat do dnia 10 każdego miesiąca, poczynając od miesiąca następnego od tego, w którym wyrok się uprawomocnił, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia płatności którejkolwiek z rat, z tym zastrzeżeniem, iż brak zapłaty raty w terminie lub zapłata raty w niepełnej wysokości spowoduje natychmiastową wymagalność całej pozostałej do zapłaty kwoty,**

4. zasądza od pozwanej D. B. na rzecz powódki B. I. kwotę 1.084 zł (jeden tysiąc osiemdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu części kosztów procesu;

II. w sprawie z powództwa T. B. przeciwko D. B.:

1. zasądza od pozwanej D. B. na rzecz powoda T. B. tytułem zachowku po J. B., zmarłym w dniu 10 stycznia 2017r. kwotę 4.800 zł (cztery tysiące osiemset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 marca 2018r. do 8 lipca 2019r.,

2. oddała powództwo w pozostałej części,

3. należność główną zasądzoną w pkt 1 wyroku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie rozkłada na 10 miesięcznych rat, w tym pierwsze 9 rat w kwocie po 500 zł, a ostatnia rata w kwocie 300 zł, powiększona o odsetki określone w punkcie 1 wyroku, termin płatności każdej z rat do dnia 10 każdego miesiąca, poczynając od miesiąca następnego od tego, w którym wyrok się uprawomocnił, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia płatności którejkolwiek z rat, z tym zastrzeżeniem, iż brak zapłaty raty w terminie lub zapłata raty w niepełnej wysokości spowoduje natychmiastową wymagalność całej pozostałej do zapłaty kwoty,

4. zasądza od powoda T. B. na rzecz pozwanej D. B. kwotę 726 zł (siedemset dwadzieścia sześć złotych) tytułem zwrotu części kosztów procesu,

III. w sprawie z powództwa M. L. przeciwko D. B.:

1. oddała powództwo,

2. zasądza od powoda M. L. na rzecz pozwanej D. B. kwotę 1817 zł (jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Asesor sądowy A. S. (1)

Sygn. akt I C 1796/18

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 20 kwietnia 2018r. powódka B. I. domagała się zasądzenia od pozwanej D. B. kwoty 7.292 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 marca 2018r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu.

Uzasadniając zgłoszone żądanie, powódka wskazała, iż w dniu 10 stycznia 2017r. zmarł J. B.. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Kaliszu z dnia 31 lipca 2017r., wydanym w sprawie I Ns 265/17 stwierdzono, iż spadek na podstawie ustawy po zmarłym nabyli syn T. B., córka D. B., córka A. S. (2), córka D. M., córka M. S. (1), wnuk M. L. oraz wnuczka B. I.. J. B. za życia przysługiwał udział w wysokości 1/2 współwłasności nieruchomości położonej w S. przy ulicy (...), numer działki (...), o powierzchni 0,0287 ha, dla której Sąd Rejonowy w Kaliszu prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). W ocenie powódki wartość nieruchomości to kwota 350.000 zł, zaś wartość przedmiotowego udziału to 175.000 zł. J. B. na podstawie umowy darowizny z dnia 3 listopada 1999r. przekazał swój udział we współwłasności przedmiotowej nieruchomości pozwanej D. B., zaś darowizna ta wyczerpała majątek spadkodawcy. W dniu 12 września 2014r. pozwana przekazała swój udział w nieruchomości siostrze D. M.. Powódka wskazała, iż przy obliczaniu zachowku dolicza się do spadku darowizny dokonane przez spadkodawcę. Gdyby doszło do dziedziczenia ustawowego, powódka dziedziczyłaby spadek w 1/12, co uwzględniając wartość darowanej nieruchomości, stanowiłoby kwotę 14.583 zł. Skoro zaś jej udział zachowkowi wynosi 1/24, to należny jej zachówek wynosi 7.292 zł.

(pozew k.3-5)

Pozwem wniesionym w dniu 20 kwietnia 2018r. powód T. B. domagał się zasądzenia od pozwanej D. B. kwoty 14.583 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 marca 2018r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu.

Uzasadniając zgłoszone żądanie, powód przedstawił argumentacją analogiczną do tej zawartej w pozwie powódki B. I., przy czym wskazał, iż dziedziczyłby spadek w 2/12. Skoro zaś jego udział zachowkowi wynosi 1/12, to należy mu się zachówek w kwocie 14.583 zł.

(pozew k. 31-33)

Postanowieniem z dnia 2 maja 2018r. Sąd Rejonowy w Kaliszu połączył sprawę z powództwa T. B. przeciwko D. B. do wspólnego rozpoznania ze sprawą z powództwa B. I. przeciwko D. B..

(postanowienie k. 57)

Pozwem wniesionym w dniu 20 kwietnia 2018r. powód M. L. domagał się zasądzenia od pozwanej D. B. kwoty 7.292 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 marca 2018r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu.

Uzasadniając zgłoszone żądanie, powód przedstawił argumentacją analogiczną do tej zawartej w pozwie powódki B. I..

(pozew k. 63-65)

Postanowieniem z dnia 2 maja 2018r. Sąd Rejonowy w Kaliszu połączył sprawę z powództwa M. L. przeciwko D. B. do wspólnego rozpoznania ze sprawą z powództwa B. I. przeciwko D. B..

(postanowienie k. 89)

W odpowiedzi na pozew z dnia 5 czerwca 2018r. pozwana D. B. wniosła o oddalenie powództw w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów sądowych wg norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko, pozwana wskazała, iż żądanie zapłaty zachowku przez powodów należy ocenić negatywnie w świetle powszechnie uznanych wartości moralnych. Jest ona bowiem osobą niepełnosprawną i w młodym wieku amputowano jej prawą rękę. Nadto od 2007r. leczy się psychiatrycznie, cierpi na zaburzenia lękowo – depresyjne mieszane z epizodami depresyjnymi umiarkowanymi. Wskazała, że jej sprawność umysłowa kształtuje się na poziomie znacząco poniżej przeciętnej w zakresie zdolności intelektualnych (IQ na poziomie 78 stopni). D. B. posiada orzeczenie o zaliczeniu do stopnia niepełnosprawności znacznego, jest niezdolna do pracy i wymaga korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji i stałej opieki, utrzymuje się z renty w kwocie 926,82 zł brutto oraz zasiłku pielęgnacyjnego w wysokości 153 zł brutto, zaś jej miesięczne koszty utrzymania przewyższają osiągnięty dochód. Pozwana podała, iż całe życie, w tym dorosłe, mieszkała z rodzicami, a zmarły J. B. zdawał sobie sprawę z jej ograniczeń zdrowotnych. W celu zabezpieczenia jej przyszłości dokonał na jej rzecz darowizny udziału w prawie własności nieruchomości położonej przy ul. (...) w S.. Otrzymany udział D. B. następnie darowała siostrze D. M. w zamian za obietnicę opieki. W ocenie pozwanej darowizna nie służyła pokrzywdzeniu pozostałych spadkobierców, lecz pomoc dziecku, które tej pomocy najbardziej potrzebowało.

(odpowiedź na pozew k.97-99)

W piśmie przygotowawczym z dnia 13 czerwca 2018r. powodowie wskazali, iż pozwana D. B. jest osobą samodzielną i w pełni sprawną umysłowo, wobec czego nie potrzebuje pomocy przy dokonywaniu zwykłych czynności życia codziennego. Nadto rękę straciła nie w wieku 15 lat, lecz gdy była już osobą pełnoletnią i pracującą. W ich ocenie to pozwana zachowywała się nagannie w stosunku do nich. Powodowie podnieśli, że ich sytuacja materialna i życiowa też jest trudna, wobec czego brak jest podstaw do oddalenia powództw.

(pismo przygotowawcze k.124-127)

Na rozprawie w dniu 18 czerwca 2018r. pozwana złożyła wniosek o zawieszenie niniejszego postępowania z uwagi na wszczęcie przez nią postępowania w przedmiocie zatwierdzenia uchylecia się przez nią od skutków prawnych

niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po J. B. i zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku.

(e-protokół rozprawy z dnia 18.06.2018r., k.133)

W toku dalszego postępowania strony pozostały przy dotychczasowych stanowiskach. Pełnomocnik pozwanej wniósł, w przypadku uwzględnienia powództw, o rozłożenie zasądzonej kwoty na raty bądź odroczenie wykonania wyroku.

(e-protokół rozprawy z dnia 24.06.2019r., k.251)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Spadkodawca J. B. miał sześcioro dzieci: powoda T. B., pozwaną D. B., H. L., A. S. (2), M. S. (1) i D. M..

H. L. zmarła w 1995r. Powodowie B. I. i M. L. są jej dziećmi.

J. B. był współwłaścicielem w wysokości 1/2 udziału nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), która stanowiła jedyny składnik jego majątku.

(okoliczności niesporne)

Pozwana D. B. jest osobą niepełnosprawną i posiada ograniczone zdolności intelektualne. Od dziecka miała problemy z nauką i uczyła się w szkole specjalnej. W 1987r. na skutek wypadku w pracy straciła prawą rękę, jest niezdolna do pracy. Całe życie, również dorosłe, mieszkała razem z rodzicami, którzy sprawowali nad nią opiekę. Pozwana nigdy nie założyła rodziny.

J. B. doszedł do przekonania, iż spośród jego dzieci pozwana jako osoba niepełnosprawna, samotna i niezaradna życiowo najbardziej potrzebuje pomocy rodziców i zabezpieczenia interesów na przyszłość. W związku z powyższym podjął decyzję o przekazaniu jej przysługującym mu udziału w nieruchomości w S..

(dowód: zeznania świadka D. M., 00:06:29-00:35:35, e-protokół rozprawy z dnia 17.09.2018r., k.167; zeznania świadka J. M., 00:35:35-00:54:01, e-protokół rozprawy z dnia 17.09.2018r., k.167; zeznania świadka A. S. (2), 00:54:01-01:12:41, e-protokół rozprawy z dnia 17.09.2018r., k. 167; zeznania świadka M. S. (1), 01:12:41-01:35:28, e-protokół rozprawy z dnia 17.09.2018r., k. 167; zeznania pozwanej D. B., 00:30:14-00:49:00, e-protokół rozprawy z dnia 18.06.2018r., k.133 w zw. z 00:34:30-00:53:42, e-protokół rozprawy z dnia 24.06.2019r., k. 251)

W dniu 3 listopada 1999r. J. B. oraz D. B. zawarli umowę darowizny, na podstawie której J. B. darował pozwanej swój udział wynoszący połowę w zabudowanej nieruchomości obszaru 287 m² położonej w S. przy ul. (...) składającej się z działki nr (...) objętej Kw. Nr (...).

(dowód: akt notarialny k.110-113)

Wartość rynkowa udziału 1/2 części we współwłasności nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) według stanu na dzień 3 listopada 1999r. wynosi 115.000 zł.

(dowód: opinia biegłego ds. szacowania nieruchomości K. W. k.187-220)

J. B. podupadł na zdrowiu w okresie 3 lat przed śmiercią. Opiekowały się nim D. M. i A. S. (2), zaś pozwana D. B. pomagała w takim zakresie, na jaki pozwalał jej stan zdrowia.

Powódka B. I. regularnie odwiedzała dziadka, nie uczestniczyła jednak w opiece nad nim. Do śmierci J. B. utrzymywała dobre relacje z całą rodziną, w tym z pozwaną D. B..

T. B. rzadko odwiedzał rodziców, zazwyczaj przychodził do nich w celu uzyskania pożyczek pieniężnych, których następnie nie zwracał. Po śmierci matki jego wizyty w domu rodzinnym były sporadyczne, nie interesował się kwestią opieki nad J. B.. Dopiero na prośbę siostry A. S. (2) odwiedził ojca na krótko przed jego śmiercią.

T. B. i D. B. od wielu lat pozostają skonfliktowani. Pozwana negatywnie oceniała postawę powoda wobec rodziców, szczególnie fakt, że przychodził do nich zazwyczaj w celu uzyskania pożyczek. Powód korzystał również z pomocy siostr i prosił je o pieniądze, robiły mu one zakupy.

Jednym z przejawów nieporozumień pomiędzy T. B. i D. B. było uniemożliwienie powodowi przez pozwaną użytkowania ogrodu i piwnicy nieruchomości przy ul. (...) w S.. M. S. (2), która była drugą współwłaścicielką posesji, przysługiwało dożywotnie prawo korzystania ze znajdującego się przy niej ogrodu. Udzieliła ona powodowi i jego żonie pozwolenia na korzystanie z niego, a także z piwnicy budynku. Po jej śmierci, pozwana zabroniła T. B. eksploatacji tych obiektów.

W chwili obecnej T. B. nie utrzymuje żadnych relacji z D. B. i D. M.. Deklaruje, że nie interesuje go sytuacja majątkowa i osobista pozwanej.

Powód M. L. utrzymywał relację z J. B. wyłącznie do 1995r. tj. do śmierci swojej matki H. L.. W późniejszym okresie podjął decyzję o zupełnym zerwaniu kontaktów z całą rodziną. Do śmierci J. B. w 2017r. nie złożył mu nigdy żadnej wizyty, nawet wtedy, gdy dowiedział się, że jego stan zdrowia się pogorszył. Powód nie chciał uczestniczyć w życiu rodzinnym, pojawił się dopiero na pogrzebie dziadka.

(dowód: zeznania świadka D. M., 00:06:29-00:35:35, e-protokół rozprawy z dnia 17.09.2018r., k.167; zeznania świadka J. M., 00:35:35-00:54:01, e-protokół rozprawy z dnia 17.09.2018r., k.167; zeznania świadka A. S. (2), 00:54:01-01:12:41, e-protokół rozprawy z dnia 17.09.2018r., k. 167; zeznania świadka M. S. (1), 01:12:41-01:35:28, e-protokół rozprawy z dnia 17.09.2018r., k. 167; zeznania świadka M. D., 01:35:28-01:50:18, e-protokół rozprawy z dnia 17.09.2018r., k. 167; częściowo zeznania świadka M. B., 01:51:35-01:35:28, e-protokół rozprawy z dnia 17.09.2018r., k. 167; częściowo zeznania powoda T. B., 00:09:33-00:23:37, e-protokół rozprawy z dnia 18.06.2018r., k.133 w zw. z 00:02:07-00:15:44, e-protokół rozprawy z dnia 18.06.2019r., k.251; zeznania powódki B. I., 00:23:37-00:30:14, e-protokół rozprawy z dnia 18.06.2018r., k.133 w zw. z 00:15:44-00:21:57, e-protokół rozprawy z dnia 24.06.2019r.,k.251; zeznania powoda M. L., 00:26:20-00:34:30, e-protokół rozprawy z dnia 24.06.2019r., k.251; zeznania pozwanej D. B., 00:30:14-00:49:00, e-protokół rozprawy z dnia 18.06.2018r., k.133 w zw. z 00:34:30-00:53:42, e-protokół rozprawy z dnia 24.06.2019r., k. 251)

Pozwana D. B. ma 58 lat, posiada orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności, która istnieje od 15 roku życia. Jest niezdolna do pracy, wymaga zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze oraz pomoce techniczne, ułatwiające funkcjonowanie, korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji oraz stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Stwierdzono u niej pogranicze upośledzenia umysłowego, jej iloraz inteligencji kształtuje się na poziomie IQ 78. Pozwana cierpi na zaburzenia lękowo depresyjne mieszane z epizodami depresyjnymi umiarkowanymi. Od 2007r. leczy się w (...), pozostając pod stałą opieką psychiatry. Pozwana choruje również na dolegliwości układu krążenia. Przyjmuje leki uspokajające, nasenne, przeciwłękowe, kardiologiczne, na nadciśnienie i odwodnienie. Powódka ma ograniczenia fizyczne: amputowano jej prawą rękę, puchną jej nogi, cierpi na bóle kolan.

D. B. utrzymuje się z renty, której aktualna wysokość wynosi 843 zł netto. Otrzymuje również zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 184 zł miesięcznie.

Pozwana nie jest osobą w pełni samodzielną, potrzebuje pomocy przy niektórych podstawowych czynnościach dnia codziennego. Stałą opiekę nad nią sprawują siostra D. M. wraz ze swoim mężem J. M. oraz siostra A. S. (2). D. M. przychodzi do pozwanej kilka razy w ciągu dnia, przywozi jej obiady, pomaga w przygotowaniu posiłków, praniu, przy kąpielach, zawozi ją do lekarza, zapisuje jej na kartce kiedy i jakie leki powinna zażyć. Dochód, którym dysponuje D.

B. nie wystarcza jej na pokrycie kosztów utrzymania, dlatego też D. M. wspomaga ją finansowo, kupuje jej żywność, leki, opał na zimę, płaci część rachunków.

Pozwana podjęła decyzję o przekazaniu siostrze D. M. otrzymanej od ojca nieruchomości w zamian za opiekę.

(dowód: decyzja ZUS k.102; decyzja k.105; potwierdzenie wypłaty k.109; orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k.106; zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia k.107-107v; opinia psychologiczna k.108;; zeznania świadka D. M., 00:06:29-00:35:35, e-protokół rozprawy z dnia 17.09.2018r., k.167; zeznania świadka J. M., 00:35:35-00:54:01, e-protokół rozprawy z dnia 17.09.2018r., k.167; zeznania świadka A. S. (2), 00:54:01-01:12:41, e-protokół rozprawy z dnia 17.09.2018r., k. 167; zeznania świadka M. S. (1), 01:12:41-01:35:28, e-protokół rozprawy z dnia 17.09.2018r., k. 167; zeznania świadka M. D., 01:35:28-01:50:18, e-protokół rozprawy z dnia 17.09.2018r., k. 167; zeznania świadka M. L., 02:32:39-02:48:48, e-protokół rozprawy z dnia 17.09.2018r., k. 167; zeznania pozwanej D. B., 00:30:14-00:49:00, e-protokół rozprawy z dnia 18.06.2018r., k.133 w zw. z 00:34:30-00:53:42, e-protokół rozprawy z dnia 24.06.2019r., k. 251)

W dniu 12 września 2014r. na podstawie umowy darowizny D. B. przeniosła udział w wysokości 1/2 w prawie własności nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) na rzecz siostry D. M., która ustanowiła na rzecz pozwanej dożywotnią i bezpłatną służebność mieszkania polegającą na prawie korzystania z dotychczas zajmowanych pomieszczeń z obowiązkiem dostarczania ogrzewania i energii elektrycznej z prawem do swobodnego poruszania się po całej nieruchomości. W tym samym dniu D. M. i J. M. nabyli stanowiący własność R. S. pozostały udział w wysokości 1/2 w nieruchomości położonej w S. przy ul. (...).

(dowód: akt notarialny k.110-113; akt notarialny k.114-118; akt notarialny k.119-122)

Powódka B. I. zamieszkuje z mężem M. I. i dwójką dzieci. Mąż powódki pracuje na 5/8 etatu jako konserwator, z którego tytułu otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 1000 zł, a także pobiera ok. 2000 zł emerytury wojskowej. Jedno z dzieci powódki choruje na autyzm, wymaga opieki 24 godziny na dobę. B. I. nie pracuje, otrzymuje świadczenie pielęgnacyjne na syna w wysokości 1750 zł, ponadto dziecko to dostaje dodatkowo rentę socjalną w kwocie 740 zł i 156 zł zasiłku pielęgnacyjnego. Syn powódki musi wyjeżdżać na turnusy rehabilitacyjne i przyjmować leki na stałe. Córka B. I. mieszka z rodzicami, ale sama się utrzymuje. Rodzina powódki zajmuje mieszkanie wojskowe wykupione przez M. I., którego miesięczny koszt utrzymania to ok. 1200 zł.

(dowód: zeznania powódki B. I., 00:23:37-00:30:14, e-protokół rozprawy z dnia 18.06.2018r., k.133 w zw. z 00:15:44-00:21:57, e-protokół rozprawy z dnia 24.06.2019r.,k.251)

Powód T. B. zamieszkuje z żoną M. B. oraz dziećmi w wieku 30, 26 i 12 lat. Najstarszy syn S. jest dzieckiem M. B. z pierwszego małżeństwa Choruje od dziecka, lecz się psychiatrycznie i cierpi na padaczkę. Wymaga stałej opieki sprawowanej przez M. B., otrzymuje rentę w wysokości 730 zł. M. B. pobiera również zasiłki z MOPS w łącznej kwocie 2100 zł miesięcznie. Powód T. B. otrzymuje rentę wypadkową w kwocie 1300 zł, która została mu przyznana do (...) Córka w wieku 26 lat mieszka z rodzicami, ale pracuje i samodzielnie się utrzymuje. Rodzina T. B. zajmuje mieszkanie komunalne, którego miesięczny koszt utrzymania wynosi 240 zł.

(dowód: zeznania świadka M. B., 01:51:35-01:35:28, e-protokół rozprawy z dnia 17.09.2018r., k. 167; zeznania powoda T. B., 00:09:33-00:23:37, e-protokół rozprawy z dnia 18.06.2018r., k.133 w zw. z 00:02:07-00:15:44, e-protokół rozprawy z dnia 24.06.2019r., k.251)

Powód M. L. mieszka z żoną w domu, który stanowi ich własność. Ma stabilną sytuację finansową, jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę jako technik w serwisie (...), z którego to tytułu deklaruje dochód w wysokości 2000 zł netto, zaś dochód żony powoda wynosi ok. 3000 zł. Powód ma dwoje dzieci. Córka M. L. utrzymuje się samodzielnie, zaś jego syn studiuje i pracuje dorywczo, korzysta jednak w dalszym ciągu z pomocy finansowej udzielanej przez rodziców.

(dowód: zeznania powoda M. L., 00:26:20-00:34:30, e-protokół rozprawy z dnia 24.06.2019r., k.251)

Postanowieniem z dnia 31 lipca 2017r. Sąd Rejonowy w Kaliszu w pkt 2 stwierdził, że spadek po J. B. zmarłym 10-01-2017r. w S. ostatnie zamieszkałym w S. na podstawie ustawy nabyli:

- syn T. B. w 2/12 części,
- córka D. B. w 2/12 części,
- córka A. S. (2) w 2/12 części,
- córka D. M. w 2/12 części,
- córka M. S. (1) w 2/12 części,
- wnuk M. L. w 1/12 części,
- wnuczka B. I. w 1/12 części.

(dowód: postanowienie SR w Kaliszu z dnia 31.07.2017r. k.65-65v akt I Ns 265/17)

Pismami z dnia 12 marca 2018r. powodowie skierowali do pozwanej D. B. wezwanie do zapłaty kwoty 8.333 zł tytułem zachowku po zmarłym J. B. w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma. Wezwanie to zostało odebrane w dniu 22 marca 2018r.

(dowód: wezwanie do zapłaty k.9-10, 37-38, 69-70 wraz z potwierdzeniem odbioru k.12,40,72)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił, na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, które nie były wzajemnie kwestionowane przez strony postępowania i nie budziły wątpliwości Sądu oraz w oparciu o zeznania przesłuchanych w charakterze świadków D. M., A. S. (2), M. S. (1), J. M., M. D. oraz M. I., które jako spójne, przekonujące i wzajemnie się uzupełniające należało obdarzyć w całości walorem wiarygodności. Również depozycje powódki B. I. oraz pozwanej D. B. znalazły potwierdzenie w pozostałych środkach dowodowych i posłużyły do poczynienia miarodajnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy.

Wartość udziału w wysokości 1/2 w prawie własności nieruchomości położonej przy ul. (...) w S. sąd ustalił na podstawie opinii biegłego rzeczoznawcy K. W., którą uznał za pełną i przekonującą. Strony nie zgłosiły żadnych zastrzeżeń wobec dokonanej wyceny.

Sąd jedynie częściowo dał wiarę świadkowi M. B.. Podawała ona wybiórcze i przejawione informacje mające na celu przedstawienie jej i powoda T. B. w jak najlepszym świetle w kontraście do pozwanej D. B. i pozostałych członków rodziny. O relacjach powoda i spadkodawcy mówiła ogólnikowo, nazywając je „świątecznymi”, czego nie potwierdziły ani zeznania samego T. B., ani wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków. O niewiarygodności jej depozycji świadczy również fakt, iż stanowczo wskazała, że wielokrotnie widziała M. L. odwiedzającego J. B., podczas gdy on sam oświadczył, iż w okresie 1995-2017r. nie był ani razu u dziadka w S.. Z tych względów oraz z uwagi na to, że świadek ten ma oczywisty interes w osiągnięciu przez powoda T. B. korzystnego rozstrzygnięcia, Sąd jedynie fragmentarycznie dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o złożone przez M. B. zeznania.

Sąd częściowo dał wiarę T. B.. Powód, podobnie jak jego żona M. B., usiłował akcentować wyłącznie swoje pozytywne cechy i zachowania, prezentując siebie i swoich najbliższych jako ofiary niechęci pozostałych członków rodziny. Jego depozycje cechowała jawna bezkrytyczność wobec zajętej przez siebie postawy w stosunku do ojca oraz sytuacji życiowej pozwanej. Poza tym zeznania powoda noszą w sobie oczywistą sprzeczność, nie potrafił on bowiem wytłumaczyć, z jakiego powodu J. B., z którym podobno miał mieć dobre relacje, przez niemalże 20 lat ukrywał przed nim fakt darowania D. B. udziału w nieruchomości, szczególnie, że informacja ta nie była tajona przed pozostałym rodzeństwem. Prowadzi to do oczywistego wniosku, że, co jest w ocenie Sądu bardziej prawdopodobne, powód wiedział o decyzji J. B., albo – wbrew temu co deklaruje - w sposób znikomy uczestniczył w życiu rodzinnym.

Sąd w przeważającej części dał wiarę powodowi M. L., którzy szczerze przyznał, iż przez ponad 20 lat nie utrzymywał kontaktów ze swoim dziadkiem J. B.. Wątpliwości Sądu wzbudziło jednak deklarowane przez powoda wynagrodzenie w wysokości 2000 zł netto. M. L. jest zatrudniony jako technik serwisu (...). Miejsce pracy powoda oraz zajmowane stanowisko wskazują zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego oraz wiedzą o realiach rynku, iż podana przez niego kwota dochodu została zaniżona.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo B. I. i T. B. przeciwko D. B. podlegało częściowego uwzględnieniu, zaś powództwo M. L. oddalono w całości.

Zgodnie z art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachowek). Z kolei w myśl § 2 tego przepisu, jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Swoboda dysponowania majątkiem za życia, na przykład w formie darowizny, czy swoboda testowania pozwalająca na dowolne dysponowanie majątkiem w testamencie na wypadek śmierci mogą prowadzić do pokrzywdzenia osób najbliższych spadkodawcy, które zresztą czasem przyczyniają się do tworzenia lub powiększania majątku spadkowego. Stąd też osoba fizyczna ma przynajmniej moralny obowiązek wspierania rodziny, w tym też pozostawienia im korzyści ze spadku. Jednakże o tym, kto, jakie i na jakich zasadach otrzyma korzyści po zmarłym, decyduje ustawa. Można więc twierdzić, że w kręgu rodziny zmarłego istnieją osoby, którym pozostawienie korzyści jest obligatoryjne w zakresie określonym w ustawie. Wobec tego zasadą jest, że nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozrządzić majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem najbliższych.

Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Nie ma więc znaczenia, w jakiej postaci roszczenia uprawnionego z tytułu zachowku zostały zaspokojone. W każdym też przypadku, gdy uprawniony do zachowku, dziedziczący z ustawy wspólnie z innymi osobami, nie otrzymał należnego mu zachowku, ma przeciwko współspadkobiercom roszczenia o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Należy zauważyć także, że stosownie do treści art. 1000 § 1 k.c. jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny. Gdyby zatem pozwana D. B. nie była spadkobiercą J. B., to i tak powodowie mieliby wobec niej - jako osoby obdarowanej przez spadkodawcę - roszczenie o zapłatę zachowku. Wobec tego Sąd oddalił wnioski o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu zakończenia postępowania w przedmiocie zatwierdzenia uchylenia się przez D. B. od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po J. B. i zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Rozstrzygnięcie tej sprawy ze względów opisanych powyżej pozostawało bez wpływu na wynik niniejszego procesu. Jedynie na marginesie czynionych rozważań należy wskazać, iż Sądowi z urzędu wiadomo, iż prawomocnym postanowieniem częściowym wydanym przez Sąd Rejonowy w Kaliszu w dniu 21 listopada 2018r. w sprawie o sygn. akt I Ns 676/18 wnioski pozwanej o zatwierdzenie uchylenia się przez nią od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po J. B. został oddalony.

Wracając do meritum sprawy, w świetle cytowanych przepisów należy stwierdzić, iż powodowie B. I., T. B. oraz M. L. niewątpliwie są osobami uprawnionymi do uzyskania zachowku po zmarłym J. B.. Z uwagi na to, że spadkodawca

jeszcze za życia rozporządził całym swoim majątkiem, darując nieruchomości córce D. B., wobec niej powodowie skierowali roszczenia o zapłatę sumy potrzebnej do uzupełnienia należnego im zachowku.

Wysokość zachowku określa także art. 991 § 1 k.c.; wynosi on połowę wartości udziału, jaki przypadałby uprawnionemu przy dziedziczeniu ustawowym, natomiast jeżeli uprawniony do zachowku jest osobą małoletnią albo trwale niezdolną do pracy, wysokość ta wynosi dwie trzecie wartości tego udziału, przy czym przy obliczaniu wysokości zachowku należy ustalić czystą wartość spadku. Wartość ta to różnica między wysokością aktywów wchodzących w skład spadku a wysokością długów spadkowych.

W celu obliczenia wysokości przysługującego powodom zachowku w pierwszej kolejności należało zatem określić udziały spadkowe stanowiące podstawę do obliczenia zachowku. Udziały, w jakim powodowie byli uprawnieni do spadku z ustawy wynosiły: udział T. B. – 2/12, udziały B. I. i M. L. – 1/12 każde z nich. Udziały ten należało następnie pomnożyć, stosownie do art. 991 § 1 k.c., przez 1/2, albowiem powodowie w dacie otwarcia spadku byli osobami pełnoletnimi, zdolnymi do pracy zarobkowej. W związku z powyższym udziały stanowiące podstawę do obliczenia zachowku wynosiły: T. B. - 1/12, zaś B. I. i M. L. – po 1/24.

Kolejnym zadaniem Sądu było ustalenie tzw. substratu zachowku. W tym zakresie koniecznym było określenie czystej wartości spadku, a więc różnicy pomiędzy stanem czynnym spadku, czyli wartością wszystkich praw należących do spadku, a stanem biernym spadku, czyli sumą długów spadkowych, z pominięciem jednak długów wynikających z zapisów i poleceń. Po określeniu czystej wartości spadku dolicza się do niej, dla ustalenia substratu zachowku, wartość darowizn dokonanych przez spadkodawcę, bez względu na to, czy były one uczynione na rzecz spadkobierców, uprawnionych do zachowku, czy też innych osób.

W niniejszej sprawie, spadkodawca nie pozostawił po sobie żadnego majątku ani też długów spadkowych. Jedynym zatem składnikiem majątkowym, który należało wziąć pod uwagę przy ustalaniu substratu zachowku była wartość udziału w prawie własności nieruchomości, stanowiącego przedmiot umowy darowizny. Obowiązek doliczenia darowizny wynika z treści art. 994 § 1 k.c., który stanowi, iż jedynie drobne darowizny zwyczajowo przejęte oraz dokonane dawniej niż przed dziesięciu laty licząc wstecz od otwarcia spadku, a także na rzecz osób nie będących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku, są wyłączone od doliczenia.

Umowa zawarta w dniu 3 listopada 1999r. pomiędzy spadkodawcą a pozwaną była umową darowizny, zatem przedmiot tej darowizny podlega doliczeniu do wartości spadku.

Stosownie do treści art. 995 k.c., wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalenia zachowku.

W zakresie ustalenia wartości rynkowej nieruchomości, Sąd w całości oparł się na pisemnej opinii biegłego rzeczoznawcy K. W.. Opinia ta zdaniem Sądu została sporządzona w sposób rzetelny i szczegółowy, zaś zawarte w niej wnioski końcowe były logiczne oraz rzeczowe.

Wartość udziału 1/2 w prawie własności nieruchomości będącego przedmiotem darowizny według stanu rzeczowego na dzień jej dokonania a aktualnych cen rynkowych wynosi 115.000 zł.

Wobec powyższego, należne powodom zachowki wynoszą: B. I. i M. L. po ok. 4.800 zł (1/24 x 115.000 zł), zaś T. B. ok. 9.600 zł (1/12 x 115.000 zł).

Należało jednak rozważyć jeszcze zgodność zgłoszonych przez powodów roszczeń z zasadami współżycia społecznego. Pozwana D. B. podniosła bowiem, iż w realiach sprawy żądanie od niej zachowku przez członków najbliższej rodziny należy ocenić negatywnie w świetle powszechnie uznanych wartości moralnych.

Oceniając zasadność zarzutu nadużycia prawa podmiotowego przez powodów, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż jest on niezasadny w stosunku do powódki B. I., natomiast zaistniały względy do obniżenia zachowku należnego T. B. oraz całkowitego pozbawienia tego prawa M. L..

W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że roszczenie o zachówek w konkretnym przypadku może być uznane za sprzeczne z art. 5 kc. Chodzi tu o wypadki wyjątkowe. Wskazana sprzeczność z zasadami współżycia zachodzi wówczas, gdyby w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych, żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Oceniając ewentualne nadużycie praw podmiotowych nie można też pomijać, że zachówek reguluje stosunki pomiędzy spadkodawcą a ustawowym spadkobiercą. Osoba obowiązana do jego zapłaty, która uzyskała korzyść majątkową na podstawie umowy darowizny, wykonuje zaś obowiązek nałożony na nią przez ustawodawcę. Przy badaniu ewentualnych nadużyć, w przeważającej mierze należy więc brać pod uwagę stosunek spadkobiercy względem spadkodawcy. Relacje pomiędzy uprawnionym do zachowku a zobowiązanym do jego zapłaty mają również znaczenie, jednak postępowanie ogranicza się w takim przypadku do oceny czy stan majątkowy i zdrowotny stron jest na tyle zróżnicowany, że żądanie zachowku jest nadużyciem prawa. Relacje rodzinne mają także znaczenie, jednakże drugoplanowe.

W kontekście powyższego, Sąd doszedł do przekonania, iż nie doszło do nadużycia prawa przez powódkę B. I.. Utrzymywała ona dobre relacje z J. B. aż do jego śmierci, odwiedzała go przynajmniej raz w miesiącu. Wprawdzie nie sprawowała nad spadkodawcą opieki, jednak ten obowiązek spoczywał przede wszystkim na jego dzieciach, z których pięcioro w dalszym ciągu pozostaje przy życiu. W chwili obecnej powódka nie utrzymuje kontaktu z pozwaną, jednak za życia J. B. pozostawała z nią w poprawnych stosunkach. Nadto sytuacja życiowa B. I. nie jest łatwa, bowiem nie pracuje, cały swój czas i uwagę angażując w opiekę nad autystycznym dzieckiem, które wymaga stałej terapii, przyjmowania leków, turnusów rehabilitacyjnych. Nie można także tracić z pola widzenia tego, iż B. I. jest dla pozwanej krewną trzeciego stopnia w linii bocznej, a zatem pozostaje poza kręgiem osób, których dotyczy prawny obowiązek alimentacji wobec pozwanej. Powódka nie jest także członkiem najbliższej rodziny D. B., na którym w pierwszej kolejności spoczywa moralny obowiązek pomocy niepełnosprawnej pozwanej, skoro ma ona czworo rodzeństwa. Z uwagi na przedstawioną argumentację, sąd doszedł zatem do przekonania, że skierowane przez B. I. w stosunku do D. B. żądanie zapłaty zachowku nie może zostać uznane za naganne w świetle powszechnie uznanych wartości moralnych.

W ocenie Sądu, uzasadnione było natomiast obniżenie zachowku należnego powodowi T. B. z powodu znikomych relacji z ojcem i braku opieki nad nim oraz z uwagi na dysproporcję pomiędzy jego sytuacją osobistą, zdrowotną i majątkową, a tą, w jakiej znajduje się D. B. i która legła u podstaw darowania jej przez spadkodawcę udziału w prawie własności nieruchomości. Tożsame przyczyny uzasadniały także uznanie, iż powodowi M. L. nie należy się żadna kwota tytułem zachowku.

T. B. nigdy nie poczuwał się do opieki nad rodzicami. Kontaktował się z matką lub ojcem – spadkodawcą J. B. wyłącznie w celu pożyczania pieniędzy, których następnie nie oddawał, a co pozostali członkowie rodziny, w tym powódka B. I., uznawali za niewłaściwe. Niezrozumiałe dla Sądu jest przy tym jego tłumaczenie braku pomocy siostrze w opiece nad schorowanym ojcem faktem, iż nie został o to poproszony. Wszak, co nie może budzić żadnych wątpliwości, w świetle powszechnie akceptowanego systemu wartości moralnych, obowiązkiem dorosłego dziecka jest zapewnienie rodzicom godnej starości, w tym pomoc w przypadku choroby lub niepełności. T. B. prezentuje jednak postawę osoby pokrzywdzonej przez los, roszczeniowej, a swoją rolę w rodzinie postrzega wyłącznie w kontekście uprawnień, w tym przede wszystkim majątkowych, ale już nie obowiązków względem najbliższym. Powód nie tylko pożyczał pieniądze od rodziców, ale zwracał się z taką prośbą również do sióstr. Po śmierci matki jego wizyty u ojca były sporadyczne, przez kilka ostatnich lat w zasadzie nie odwiedzał J. B.. Zrobił to dopiero na skutek prośby siostry A. S. (2). Powód pozostaje od wielu lat w zasadzie na marginesie rodziny i nie utrzymuje relacji z pozostałym rodzeństwem, które jest zgodne i wspiera się nawzajem.

Wskazać także należy, że ze zgodnej relacji większości przesłuchanych w toku postępowania osób wynika, iż spośród sześciorga dzieci J. B., tym najbardziej pokrzywdzonym przez los była pozwana D. B.. Od najmłodszych lat poprzez wiek dorosły, z uwagi na ograniczenia intelektualne i specjalne potrzeby, zamieszkiwała ona z rodzicami, którzy

sprawowali nad nią opiekę. W 1987r. pozwana, na skutek wypadku przy pracy, straciła prawą rękę, w wyniku czego stała się również niepełnosprawna fizycznie. D. B. jest osobą niezdolną do pracy i samodzielnej egzystencji. Cierpi na wiele schorzeń, ma problemy z sercem, nadciśnieniem, krążeniem. Od kilkunastu lat leczy się również psychiatrycznie, dolegają jej stany depresyjne, przyjmuje na stałe liczne leki uspokajające i nasenne. Pozwana nigdy nie założyła rodziny, jest osobą samotną. Spadkodawca J. B., będąc przekonany, że D. B. nie jest w stanie we własnym zakresie zabezpieczyć swojej przyszłości, postanowił zapewnić córce przysłowiowy „dach nad głową”. Pozwana następnie rozporządziła otrzymaną nieruchomością, przekazując ją siostrze D. M. w zamian za opiekę i służebność mieszkania. D. M. pomaga D. B. we wszystkich sferach życia, zapewniając jej pieczę, którą kiedyś sprawowali nad siostrą rodzice. D. B. jest również niesamodzielna finansowo, posiada orzeczenie o niezdolności do pracy, a jej stały dochód wynosi ok. 1000 zł. D. M. kupuje jej żywność, leki, opał.

Powód T. B. w chwili obecnej nie pracuje i pobiera rentę wypadkową w wysokości 1.300 zł, zaś jego sytuacja rodzinna i majątkowa również nie należy do najłatwiejszych. Istnieje jednak znaczna dysproporcja pomiędzy jego stanem zdrowia, zdolnością do samodzielnej egzystencji i możliwościami zarobkowania a tymi, które dotyczą D. B.. Powód nie zdołał bowiem wykazać, by wcześniej był niezdolny do pracy, miał jakiegokolwiek ograniczenia zdrowotne lub zmniejszone możliwości uzyskania dochodu. Jego predyspozycje fizyczne i intelektualne stworzyły mu potencjał do ułożenia sobie życia, samodzielności finansowej i egzystencji bez pomocy innych osób, czego pozwana D. B. była pozbawiona w zasadzie od urodzenia, a co jeszcze z upływem lat się pogłębiło. Ponadto T. B., obok pozostałych sióstr, jest dla pozwanej najbliższym żyjącym krewnym, mimo to w żadnej mierze nie poczuwa się do jakiegokolwiek wsparcia względem niepełnosprawnej siostry. Jest w zasadzie jedyną osobą spośród rodzeństwa, która wprost deklaruje obojętność wobec sytuacji życiowej i zdrowotnej D. B., w toku składanych zeznań przyznał wszak, iż ta kwestia go po prostu „nie interesuje”. Powód nie dostrzega przy tym, iż w braku jakichkolwiek wstępnych, spoczywa na nim wspólnie z pozostałymi siostrami obowiązek alimentacyjny wobec pozwanej, która nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać i egzystować i która, gdyby nie zabezpieczenie jej interesów przez ojca, zapewne byłaby zmuszona podjąć odpowiednie kroki prawne w celu uzyskania od niego stosownych środków do życia.

Z kolei powód M. L. przyznał w toku swoich zeznań, iż od 1995r. do 2017r. nie utrzymywał żadnych relacji z J. B., nie odwiedzał go, nawet wtedy, gdy dowiedział się, że stan jego zdrowia się pogorszył. Powód na skutek własnej decyzji wyłączył siebie z jakiegokolwiek życia rodzinnego, nie przejawia przy tym najmniejszych oznak żalu z powodu swojej postawy i nie dostrzega w niej niczego nagannego. M. L. poczuł się do bycia członkiem rodziny B. dopiero w chwili, gdy po śmierci spadkodawcy pojawiła się możliwość otrzymania stosownej kwoty tytułem zachowku.

Podkreślenia wymaga, że instytucja zachowku ma na celu zapewnienie prawa osoby uprawnionej do części spadku ze względu na szczególnie, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą. Taki stosunek jedynie częściowo istniał pomiędzy T. B. a ojcem. Z drugiej strony, zachówek służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, że nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie arbitralnie i dowolnie, z pominięciem swoich najbliższych, poza wyjątkami przewidzianymi ustawą (wydziedziczenie). Okoliczności te spowodowały obniżenie należnego powodowi T. B. zachowku o 50%.

Z kolei powód M. L. przez większość swojego życia nie wykazywał najmniejszego zainteresowania zbudowaniem jakiegokolwiek relacji ze spadkodawcą. Nie można także tracić z pola widzenia faktu, że powód ma stabilną sytuację finansową, jest osobą zdolną do pracy, wraz z żoną ma spory dochód, jest właścicielem domu. Pomiedzy jego sytuacją majątkową a sytuacją pozwanej D. B. zachodzi na pierwszy rzut oka wręcz rażąca dysproporcja. W jego przypadku żądanie jakiegokolwiek kwoty od niepełnosprawnej i ubogiej pozwanej połączone z prezentowaną na przestrzeni lat obojętnością i brakiem zainteresowania wobec spadkodawcy jest nadużyciem prawa w rozumieniu art. 5 k.c.

Z całą mocą należy przy tym podkreślić, iż zbyt formalnie wymierzona sprawiedliwość staje się często niesprawiedliwością. Wobec dokonanych ustaleń faktycznych uznanie, że wszystkim powodom należy się zachówek w pełnej wysokości niezależnie od opisanych wyżej szczególnych okoliczności sprawy prowadziłyby w ocenie Sądu Rejonowego właśnie do rozstrzygnięcia jawnie niesprawiedliwego.

Mając zatem na względzie przedstawioną argumentację Sąd:

- w pkt I.1 sentencji wyroku zasądził od pozwanej na rzecz powódki B. I. kwotę 4800 zł, oddalając w pkt I.2 powództwo w pozostałej części z uwagi na niższą wartość majątku spadkodawcy ustaloną w toku postępowania;

- w pkt II.1 sentencji wyroku zasądził od pozwanej na rzecz powoda T. B. kwotę 4800 zł (50% należnego zachowku), oddalając w pkt II.2 powództwo w pozostałej części z uwagi na niższą wartość majątku spadkodawcy ustaloną w toku postępowania oraz uznanie, iż roszczenie powoda podlega miarkowaniu, gdyż żądanie zapłaty całej kwoty należnego zachowku stanowi w ustalonym stanie faktycznym nadużycie prawa;

- w pkt III.1 sentencji wyroku oddalił powództwo M. L. w całości, uznając, iż stanowi ono w całości nadużycie prawa.

O odsetkach w pkt I.1 i II.1 wyroku orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powodowie B. I. i T. B. skierowali do pozwanej wezwania do zapłaty żądanej kwoty w terminie 7 dni, które zostały przez nią odebrane w dniu 22 marca 2017r. Wobec tego pozwana pozostawała w zwłoce ze spełnieniem świadczenia od dnia 30 marca 2017r. i od tego dnia należne są odsetki za opóźnienie.

Sąd doszedł również do przekonania, iż zasługiwał na uwzględnienie wniosek pozwanej D. B. o rozłożenie zasądzonych świadczeń na raty.

Według art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenia, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Przepis art. 320 k.p.c. obok charakteru proceduralnego ma także – mimo zamieszczenia go w kodeksie postępowania cywilnego – cechy normy materialno-prawnej. Uprawnia on bowiem sąd do modyfikacji treści łączącego strony stosunku zobowiązaniowego, dając sądowi możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawno-materialnej. Sąd rozkładając na raty należne wierzycielowi świadczenie dokonuje modyfikacji dotychczasowego stosunku cywilno-prawnego łączącego strony. Uprawnienia do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty przysługują sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby go na niepowetowane szkody. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być obiektywne bądź subiektywne, w tym spowodowane działaniem samego dłużnika. (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2015r. II CSK 409/14, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2014r. V CSK 302/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2015r. II CSK 383/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 marca 2014r. I ACa 1239/13)

Przepis art. 320 k.p.c. określa zatem szczególną regułę wyrokowania, dotyczącą przedmiotu orzekania, dającą sądowi możliwość uwzględnienia także interesu pozwanego w zakresie czasu wykonania wyroku, a interesu powoda, przez uniknięcie bezskutecznej egzekucji. Ze swej istoty norma ta ingeruje w słuszne prawa wierzyciela odsuwając termin, od którego uprawniony może egzekwować swoje prawo w drodze przymusu (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 kwietnia 2014 roku V CSK 302/13).

Ochrona, jaką zapewnia dłużnikowi art. 320 k.p.c. wymaga jednak uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces. Decydując o rozłożeniu zasądzonego w wyroku świadczenia na raty należy odpowiednio wyważyć interesy obu stron.

Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty ma jednak ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratałnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 22 września 1970 roku, III PZP 11/70, OSNC 1971, nr 4, poz. 61).

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, zasądzone roszczenie na mocy art. 320 k.p.c. należało rozłożyć na raty, z uwagi na niezwykle trudną sytuację materialną i osobistą pozwanej. Nie zastosowanie w tym wypadku przepisu art. 320 k.p.c. mogłoby narazić pozwaną na niepowetowaną szkodę i zmusiłoby ją do popadnięcia w długi. D. B. nie ma żadnych oszczędności i nie jest w stanie jednorazowo przekazać powodom łącznej kwoty 9.600 zł. Jest bowiem oczywiste, iż jedynym źródłem uzyskania przez D. B. środków na spłacenie powodów jest zaciągnięcie pożyczki tzw. „chwilówki”, co wiąże się z niezwykle niekorzystnymi warunkami jej spłaty i wysokimi kosztami, bądź pożyczanie stosownych środków od najbliższej rodziny. Rozłożenie świadczenia na raty jest jedyną szansą dla pozwanej, by dobrowolnie spełnić na rzecz uprawnionych świadczenia bez potrzeby prowadzenia przez nich przymusowej egzekucji.

Uzasadniony interes powodów nie pozwala jednocześnie na rozłożenie kwot objętych wyrokiem na raty mniejsze niż 500 zł miesięcznie, zaś sytuacja finansowa pozwanej nie pozwala żadną miarą na zapłatę wyższej należności. Wprawdzie dla pozwanej jest to sumarycznie (1000 zł w skali miesiąca) ogromny ciężar finansowy, jednakowoż wyzbywając się udziału w 1/2 prawa własności nieruchomości pod tytułem darmym winna była liczyć się z potencjalnym obowiązkiem zapłaty uprawnionym zachowku.

Wobec powyższego, uznając, że zaistniały przesłanki określone w art. 320 k.p.c., sąd rozłożył świadczenie zasądzone na rzecz powódki B. I. oraz świadczenie zasądzone na rzecz powoda T. B. na 10 miesięcznych rat, przy czym pierwsze 9 rat w kwotach po 500 zł, zaś ostatnia w kwocie 300 zł powiększona o odsetki od dnia 30 marca 2018r. do dnia 1 lipca 2019r. (dnia wyroku), określając obowiązek zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności poszczególnych rat. W celu zabezpieczenia interesów powodów, Sąd zastrzegł także, iż brak zapłaty raty w terminie lub zapłata w niepełnej wysokości spowoduje natychmiastową wykonalność kwoty pozostałej do zapłaty.

O kosztach procesu w pkt I.4 i II.4 Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia.

Powódka B. I. wygrała sprawę w ok. 66 % (wartość przedmiotu sporu wynosiła 7.292 zł, a wartość zasądzanego świadczenia wynosi 4.800 zł). Koszty poniesione przez strony wyniosły łącznie 4.396,79 zł, z czego powódka poniosła 2.579,79 zł (opłata od pozwu – 365 zł, wynagrodzenie pełnomocnika obliczone na podstawie § 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłaty za czynności adwokackie /Dz.U.2015.1800 ze zm./ 1.800 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, część zaliczki przeznaczonej na koszty opinii – 397,79 zł), zaś pozwana 1.817 zł (wynagrodzenie pełnomocnika 1.800 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł). Powódka powinna ponieść koszty w wysokości 1.495 zł (34% x 4.396,79 zł). Różnica pomiędzy poniesionymi przez nią kosztami (2.579,79 zł) a obciążającymi ją (1.495 zł) wynosi zatem ok. 1084 zł. Tę kwotę Sąd zasądził od pozwanej D. B. na rzecz powódki B. I. tytułem kosztów procesu.

Powód T. B. wygrał sprawę w ok. 33 % (wartość przedmiotu sporu wynosiła 14.583 zł, a wartość zasądzanego świadczenia wynosi 4.800 zł). Koszty poniesione przez strony wyniosły łącznie 8.760 zł, z czego powód poniósł 5.143 zł (opłata od pozwu – 730 zł, wynagrodzenie pełnomocnika obliczone na podstawie § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłaty za czynności adwokackie /Dz.U.2015.1800 ze zm./ 3.600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, część zaliczki przeznaczonej na koszty opinii – 796 zł), zaś pozwana 3.617 zł (wynagrodzenie pełnomocnika 3.600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł). Powód powinien ponieść koszty w wysokości 5.869 zł (67% x 8.760 zł), a pozwana w wysokości 2.891 zł (33% x 8.760 zł). Różnica pomiędzy poniesionymi przez pozwaną kosztami (3.617 zł) a obciążającymi ją (2.891 zł) wynosi zatem 726 zł. Tę kwotę Sąd zasądził od powoda T. B. na rzecz pozwanej D. B. tytułem kosztów procesu.

O kosztach procesu w sprawie z powództwa M. L. przeciwko D. B. Sąd orzekł w pkt III.2 wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., stosując zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy. Pozwana poniosła koszty w wysokości 1.817 zł i jako stronie wygrywającej należał jej się od powoda zwrot tychże kosztów.

Asesor sądowy A. S. (1)